

Sygn. akt I C 757/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka

Protokolant: Małgorzata Schick

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa I. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę 7 129, 08 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. M. kwotę 4 000,- zł (cztery tysiące) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2011r.;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej Towarzystwo (...) S.A. w W. na rzecz powódki I. M. kwotę 345, 96 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powódka I. M. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z/s w W. kwoty 7.129,08 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 18 października 2011 roku tytułem odszkodowania. W uzasadnieniu pozwu wyjaśniła, że w dniu 17 maja 2011r. strony zawarły kolejną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz autocasco typu rozszerzonego: Autocasco Komfort wraz z opcjami dodatkowymi. Przy zawarciu umowy powódce wskazane zostały ogólne warunki ubezpieczenia AUTOCASCO KOMFORT (ACK) wraz z opcjami dodatkowymi w formie 32 stronicowej książeczki. Polisa dotyczy samochodu marki M. (...), rok prod. 2004, nr rej. Pojazdu (...). W dniu 4 sierpnia 2011r. na terenie N. doszło do zdarzenia drogowego, w którym mąż powódki jadąc przedmiotowym samochodem doznał poważnych obrażeń skutkujących koniecznością hospitalizacji. Samochód pozostał na terenie N. skąd z uwagi na absolutną potrzebę zapobieżenia szkodzie na mieniu, należało go odholować w miejsce gdzie będzie można faktycznie pojazd objąć opieką techniczną. Poszkodowany nie był w stanie - ze względu na swój stan zdrowia - samodzielnie podjąć jakichkolwiek decyzji. Dopiero powódka wraz z córką ustaliły miejsce pobytu powoda w szpitalu w M. oraz miejsce gdzie został odstawiony samochód (zwykły zjazdowy parking w pobliżu autostrady). Powódka wraz z córką po wstępnych oględzinach samochodu próbowały normalnie przejechać nim co najmniej do granicy kraju, jednak okazało się to niemożliwe. Kierując się względami ekonomicznymi powódka ustaliła, że najszybszą i relatywnie tanią pomocą służyć w powstałej sytuacji będzie zakład samochodowy z D.. Została zamówiona usługa holowania pojazdu z terenu N. do kraju. Po jej wykonaniu przez firmę "(...)" wystawiono fakturę nr (...) na kwotę 7129,08 zł. Powódka zapłaciła fakturę, a strona pozwana odmówiła zwrotu poniesionych kosztów holowania.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych. W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że powódka za szkodę z dnia 4 sierpnia 2011r. otrzymała odszkodowanie

obejmujące koszt naprawy. Pozwana zarzuciła, że dochodzone pozwem roszczenie z tytułu kosztów holowania pojazdu dotyczy jedynie dodatkowych kosztów, które pozwany zobowiązał się zwrócić w ściśle określonych w OWU okolicznościach, zakresie i wysokości (§22 ust. 1 i 2 OWU). Zdaniem pozwanego dochodzone pozwem roszczenie nie spełnia wskazanych kryteriów. Jak wynika z telefonicznego zgłoszenia szkody przez powódkę pojazd nie był holowany z miejsca zdarzenia i po wymianie uszkodzonej opony "dojechał o własnych siłach", ponadto poszkodowana nie skontaktowała się z pozwanym, celem ustalenia możliwości i warunków transportu pojazdu. Niezależnie od tego pozwany zarzucił, że z załączonego do pozwu rachunku wynika, że holowanie odbyło się kilka dni po powstaniu szkody. Nie zachodziła także wskazana w OWU okoliczność uzasadniająca nie skorzystanie z organizacji i holowania przez Centrum Alarmowe W.. Również wysokość dochodzonego roszczenia przewyższa granice określone w umowie ubezpieczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

Mąż powódki M. M. w dniu 4 sierpnia 2011r. pojechał samochodem marki M. (...), rok prod. 2004, nr rej. (...), do N. do swojego syna i na wizytę lekarską. Mąż powódki ma obywatelstwo (...), ze świadczeń medycznych korzysta on w N.. Na stałe mieszka z powódką w P. W dniu 4 sierpnia 2011r. M. M. jechał sam i na terenie N. w pobliżu miejscowości L., doznał udaru mózgu. M. M. udało się jeszcze zjechać z autostrady na przydrożny parking wskutek tego jedynie uszkodził samochód o przydrożne bariery. Powódka w tym czasie była w P. w domu, nie wiedziała co się dzieje z jej mężem. Powódka wraz z córką B. S. przez 12 dni szukała swojego męża wszędzie po szpitalach, przez policję i I.. Po 12 dniach powódka przypomniała sobie, że jej mąż miał wyznaczony termin wizyty lekarskiej w N. i po ustaleniu danych tego lekarza skontaktowała się z nim, uzyskując informację, że jej mąż jest nieprzytomny i leży w klinice w L.. Powódka, przy pomocy znajomego władającego językiem n. ustaliła na Policji w N., że jej samochód stoi na parkingu w miejscu gdzie doszło do zdarzenia, wskazano jej numer autostrady i oznaczono, przy którym zjeździe z autostrady znajduje się ten parking. Powódka poprosiła znajomego, żeby pojechał z nią i zawiózł ją wraz z córką do N., żeby odwiedzić męża i sprawdzić stan samochodu. Powódka wraz z córką dojechały do parkingu, gdzie stał uszkodzony samochód. Powódka na miejscu postoju samochodu była chwilę, zostawiła tam córkę, która miała zająć się przetransportowaniem tego samochodu do P., powódka zaś pojechała do męża do kliniki. Powódka pozostała w N. przez okres kilku dni wraz z nią był tam znajomy, który ją zawiózł na miejsce. Powódka opłaciła koszty pobytu tego kierowcy w N.. Powódka nie miała kontaktu z córką, gdyż zostawiła swój telefon w torebce córki. Powódka była w tamtym czasie w szoku z powodu zaistniałej sytuacji, zażywała leki uspokajające. Mąż powódki do chwili obecnej jest w ciężkim stanie, kontakt z nim jest bardzo utrudniony.

Dowód:

- przesłuchanie powódki k. 61 - odwrót - 62.

Samochód powódki był uszkodzony wskutek zdarzenia, ponadto przez czas pozostawienia na niestrzeżonym parkingu został rozkradzony. Córka powódki B. S. po przyjechaniu na parking, na którym stał uszkodzony pojazd, przy użyciu przywiezionych przez powódkę zapasowych kluczyków otworzyła samochód i uprzątnęła jego wnętrze. Pojazd stał na parkingu przez ok. 14 dni od zdarzenia, w samochodzie pozostawiona została żywność, wszystko to się zepsuło. Na parkingu p. rodzina zaproponowała powódce pomoc w uprzątnięciu auta i sprawdzeniu stanu technicznego samochodu, stanu płynów oraz ustaleniu, czy auto nadaje się do jazdy. B. S. zapaliła silnik samochodu, ujechała kawalek na parking, lecz okazało się, że uszkodzony jest amortyzator i coś wycieka z auta. B. S. nie mogła skontaktować się z mamą, musiała więc samodzielnie podjąć decyzję co robić dalej z samochodem. Przypomniała sobie, że miała klienta - w swoim barze - który prowadził w pobliżu warsztat samochodowy. Skontaktowała się telefonicznie z tym mechanikiem i uzgodniła, że przyjedzie on na miejsce i przetransportuje samochód. B. S. szukała w samochodzie dokumentów pojazdu, początkowo szukała w schowkach i nie mogła ich znaleźć. Dopiero później znalazła te dokumenty w saszetce ojca w bagażniku. Powódka czekała na parkingu ok. 12 godzin na przyjazd mechanika z P. K. K. K. przyjechał na miejsce razem ze znajomym S. S., gdyż na odległej trasie kierowcy się zmieniali. B. S. wróciła do P. razem z K. K. i jego znajomym, holując uszkodzony samochód auto - lawetą marki M. (...). B. S. była zmęczona i spała podczas podróży. W Polsce samochód został wyładowany w miejscowości N. na wskazanej przez B.

S. posesji powódki. B. S. zapłaciła ok. połowę kosztów holowaniu tj. 3000,- zł w dniu przyjazdu do P., a resztę zapłaciła powódka po wystawieniu faktury. B. S. na ten cel zaciągnęła pożyczkę w P.. Po kilku dniach B. S. skontaktowała się z warsztatem, w którym pracuje K. K. i zleciła wykonanie usługi naprawy samochodu. Samochód został ponownie przetransportowany do warsztatu i tam wykonano naprawę samochodu. W samochodzie uszkodzony był amortyzator, wahacz i jedno z kół, samochód nie mógł jechać, gdyż uszkodzony był układ jezdny, przestawiona była jego geometria.

Dowód:

Zeznania świadków:

- B. S. k. 69 i 85;

- K. K. k. 84 - odwrót.

W dniu 5 września 2011r. firma (...)A. R. wystawiła powódce fakturę VAT nr (...) na kwotę brutto 7129,08 zł za usługę auto - holowania samochodu marki M. (...), nr rej. (...) - "przejazd z miejscowości S. do miejscowości L. Parking P. (889 km) i przejazd z miejscowości L. Parking P. do miejscowości N. (894 km) w dniach 06.08.2011 - 08.08.2011r."

Dowód:

- faktura Vat z dnia 05.09.2011r. k. 26.

Powódka zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę w pojeździe telefonicznie w dniu 23 sierpnia 2011r. podczas zgłoszenia szkody powódka podała, że pojazd nie był holowany "przyjechał o własnych siłach."

Dowód:

- raport z odsłuchanej rozmowy k. 46 - 54.

Pismem z dnia 22 września 2011r. strona pozwana poinformowała powódkę o prowadzeniu postępowania zmierzającego do wyjaśnienia okoliczności umożliwiających zajęcie stanowiska w sprawie zgłoszonych roszczeń. Pismo to znajduje się w aktach szkody bezpośrednio po fakturze obejmującej koszty holowania.

Pismem z dnia 18 października 2011r. strona pozwana poinformowała powódkę o przyznaniu odszkodowania za uszkodzony pojazd w kwocie 4346,01 zł oraz o braku podstaw do zwrotu kosztów związanych z transportem uszkodzonego pojazdu.

Dowód:

- Pisma strony pozwanej z dnia 22.09.2011r. i 18.10.2011r. w aktach szkody (...)

Powódka wraz z mężem posiadali polisę AUTOCASCO KOMFORT pojazdu marki M. (...), rok produkcji 2004 z pełnym zakresem ubezpieczenia, wykupionymi dodatkowymi opcjami (ACK). Zgodnie z § 22 OWU ACK stanowi:

1. Warta niezależnie od odszkodowania dodatkowo zwraca koszty udokumentowane oryginalnymi fakturami i uzasadnione okolicznościami zdarzenia, za które (...) ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia ACK. Dotyczy to między innymi kosztów transportu uszkodzonego pojazdu (pkt 2 ust. 1)

2. Wysokość kosztów wymienionych w ust. 1 pkt 2 nie może przekroczyć łącznie 10% sumy ubezpieczenia określonej w dokumencie ubezpieczenia, lecz nie więcej niż 4000,- zł, z tym że w przypadku:

1) gdy transport pojazdu z miejsca zdarzenia organizowany był przez przedstawiciela (...), (...) zwraca uzasadnione koszty transportu pojazdu do kwoty 1000,- zł;

2) gdy transport pojazdu z miejsca zdarzenia nie był organizowany przez przedstawiciela (...), (...) zwraca uzasadnione koszty transportu pojazdu do kwoty 1000,- zł o ile wystąpiły okoliczności i sytuacje uzasadniające nie skorzystanie z organizacji holowania przez Centrum Alarmowe W.. Okolicznościami i sytuacjami obiektywnymi uzasadniającymi nieskorzystanie z organizacji holowania przez Centrum Alarmowe W.są wyłącznie:

- a) zdarzenie na autostradzie wymuszające przetransportowanie pojazdu przez służby obsługujące autostradę;
- b) zorganizowanie holowania przez służby policyjne lub porządkowe w sytuacji, gdy Ubezpieczony nie mógł sam podejmować decyzji (np. ranny) lub zlecono natychmiastowe usunięcie pojazdu celem udrożnienia przejazdu.

3. W przypadku szkody powstałej za granicą (...) może uznać wcześniej uzgodnione i ekonomicznie uzasadnione koszty wyższe niż określone w ust. 2

Dowód;

polisa nr (...) k. 8;

ogólne warunki ubezpieczenia ACK k. 9 - 24.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części. Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przedłożone przez strony dokumenty w tym przede wszystkim polisę, fakturę za wykonaną usługę, raport z rozmowy telefonicznej zawierającej zgłoszenie szkody, wycenę szkody dokonaną przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego szkodę, a także przesłuchanie powódki oraz zeznania świadków B. S. i K. K..

Podstawa i zasada odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powstałą wskutek zdarzenia z dnia 4 sierpnia 2011r. były bezsporne. Spór między stronami dotyczył przede wszystkim zaistnienia faktu holowania pojazdu z miejsca zdarzenia do miejsca zamieszkania powódki, a także zrealizowania umownych przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej za koszty transportu uszkodzonego pojazdu oraz kwotowych granic tej odpowiedzialności.

Według art. 805 § 1 k.c. przesłanką odpowiedzialności ubezpieczyciela jest zaistnienie przewidzianego w umowie wypadku, a więc powstanie szkody w mieniu ubezpieczającego pozostającej w związku przyczynowym z tym wypadkiem (art. 361 kc). W Świetle tego zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania. Szkodą w mieniu jest wszelki uszczerbek majątkowy. W przypadku dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego Auto Casco to umowa określa zasady i granice odpowiedzialności ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie konieczne było ustalenie, czy faktycznie pojazd powódki był holowany z miejsca zdarzenia. Wątpliwości strony pozwanej w tym zakresie są uzasadnione w świetle treści telefonicznego zgłoszenia szkody dokonanego przez powódkę w dniu 23 sierpnia 2011r. Istotnie powódka w zgłoszeniu tym zaprzeczyła, by pojazd był holowany i podała, że jej córka przyjechała tym samochodem do P.. Podczas przesłuchania powódka wyjaśniła okoliczności całego zdarzenia, podała że jej mąż doznał poważnego udaru mózgu podczas jazdy autostradą w N.oraz, że od 4 sierpnia 2011r. przez ok. 12 dni nie wiedziała co się stało z jej mężem i poszukiwała go. Po ustaleniu, że M. M.leży nieprzytomny w Klinice w N., a samochód pozostawiony został na parkingu przy zjeździe z autostrady. Powódka wraz z córką niezwłocznie pojechały do N.żeby sprawdzić stan zdrowia M. M.oraz by zabezpieczyć samochód. Zabezpieczeniem samochodu zajęła się córka powódki B. S., a powódka od razu pojechała do męża do szpitala. Ponadto powódka zostawiła swój telefon w torebce córki i nie miała z nią kontaktu. Sprawą holowania samochodu zajmowała się B. S., która przesłuchana dwukrotnie w charakterze świadka kategorycznie wskazała, że pomimo podjęcia próby jazdy samochodem, uszkodzenia były na tyle poważne, że jazda nim była niemożliwa. B. S.znalazła numer telefonu do warsztatu w P.i zleciła wykonanie usługi holowania. B. S.początkowo nie mogła znaleźć dokumentów samochodu, nie знаła też treści umowy ubezpieczenia oraz jej warunków. B. S.czekała na parkingu przy autostradzie na przyjazd mechanika z P.mającego wykonać transport pojazdu 12 godzin. Następnie auto-lawetą

wraz z K. K.i jego znajomym wróciła doP.. Powódka wróciła do domu kilka dni później. Zdaniem Sądu okoliczności całego zdarzenia, niewątpliwie towarzyszący powódce stres, związany najpierw z zaginięciem jej męża, a następnie z bardzo poważnym stanem jego zdrowia, stanowią wystarczające wyjaśnienie sprzeczność treści zgłoszenia szkody z rzeczywistymi okolicznościami sprowadzenia pojazdu doP.. Powódka nie uczestniczyła bowiem w czynnościach związanych ze sprowadzeniem uszkodzonego samochodu, nie można więc wykluczyć, że po pobieżnych oględzinach samochodu, w chwili gdy przyjechała wraz z córką na parking w N., pozostawała w błędnym przekonaniu, że samochód był w stanie jak to powiedziała "o własnych siłach" dojechać do P.Powódka nie potrafiła wyjaśnić dlaczego w zgłoszeniu szkody powiedziała, że pojazd nie był holowany. Wskazała jednak, że uszkodzenie samochodu uniemożliwiało jego prowadzenie. Okoliczności holowania pojazdu potwierdziła nie tylko córka powódki, ale także świadek K. K., który wykonywał usługę holowania. Fakt holowania pojazdu potwierdza także wystawiona przez usługodawcę faktura VAT. Co prawda w fakturze wskazano datę wykonania usługi w dniach 06.08.2011r. - 08.08.2011r., lecz nie można wykluczyć, że dokument wystawiony dopiero w dniu 5 września 2011r. zawiera omyłkę, z okoliczności sprawy można bowiem wyprowadzić wniosek, że holowanie miało miejsce w dniach 16 - 18.08.2011r. Poza sprzecznym, z ustalonymi faktami holowania, zgłoszeniem szkody dokonany przez powódkę, Sąd nie znalazł innych podstaw by zdezawuować prawdziwość zeznań świadków B. S.i K. K.oraz wyjaśnień samej powódki. Mając na uwadze wyjątkowe, przykre dla powódki i jej córki okoliczności przedmiotowego zdarzenia, a także fakt, że powódka i jej córka w zasadzie będąc wN. podejmowały oddzielnie, niezależne od siebie czynności; powódka zajmowała się opieką nad chorym mężem, a B. S.zabezpieczała uszkodzony i od niespełna dwóch tygodni niezabezpieczony samochód powódki; należało przyjąć za prawdziwe twierdzenia powódki co do holowania pojazdu. Jak już wskazano błąd co do terminu wykonania tej usługi zawarty w fakturze nie może podważać faktu, że usługa ta została wykonana, faktura bowiem sporządzona została w dniu 5 września 2011r.

Spór między stronami dotyczył także wykładni umowy, w szczególności postanowień dotyczących podstawy zwrotu kosztów holowania.

Zdaniem Sądu powołany w ustaleniach faktycznych §22 UOW ACK, zwłaszcza jego ust. 2 pkt 1 i 2 nie jest jasny. Z postanowień ust. 1 i 2 wynika, że W.niezależnie od odszkodowania zwraca koszty transportu pojazdu, których wysokość nie może łącznie przekroczyć 10% sumy ubezpieczenia określonej w dokumencie nie więcej niż 4000,- zł. Zgodnie zaś z ust. 3§22 UOW ACK w przypadku szkody powstałej za granicą W.może uznać wcześniej uzgodnione wyższe koszty niż określone w ust. 2. W niniejszej sprawie powódka poniosła wyższe niż określone w §22 ust. 2 koszty holowania pojazdu w związku ze szkodą powstałą za granicą. Bezspornym jest, że powódka, a także jej córka, nie zawiadomiły Centrum Alarmowego W.o potrzebie przetransportowania auta do P.nie uzgodniły też możliwości rozliczenia wyższych, wynikających i udokumentowanych fakturą kosztów. Z tego też powodu Sąd przyjął, że strona pozwana zobowiązana jest zwrócić te koszty w maksymalnych granicach określonych w §22 ust.2 OWU ACK tj. do kwoty 4000,- zł. Zdaniem Sądu szczególne okoliczności zdarzenia, fakt, że miało ono miejsce na autostradzie za granicą, że poszkodowany doznał ciężkiej choroby i do chwili obecnej kontakt z nim jest utrudniony, że powódka przez 12 dni poszukiwała swojego męża, a w tym czasie samochód stał na niestrzeżonym parkingu, gdzie został okradziony z części, uzasadniają obowiązek ubezpieczyciela zwrotu wskazanej wyżej części kosztów holowania. Podkreślić należy, że zabezpieczeniem pojazdu zajmowała się córka powódki, która nie знаła warunków umowy, a ponadto początkowo, nie dysponowała dokumentami samochodu.

Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił powództwo co do kwoty 4000,- zł roszczenia głównego, o odsetkach orzekając zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 817§1 k.c. zgodnie z którym ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie. W tym miejscu podkreślić należy, że z akt szkody nie wynika, kiedy powódka wystąpiła do strony pozwanej z żądaniem zwrotu kosztów holowania. W aktach szkody bezpośrednio po fakturze znajduje się pismo pozwanego z dnia 22 września 2011r., z którego wynika, że pozwana nadal wyjaśnia okoliczności swojej odpowiedzialności, stąd według Sądu najpóźniej w dacie tej nastąpiło zgłoszenie szkody w części dotyczącej kosztów holowania i od dnia 22 września 2011r. rozpoczął bieg 30 dniowy termin wypłaty odszkodowania. Stąd odsetki ustawowe od należności głównej należało naliczać od dnia 23 października 2011r.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c, dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania. Wynik postępowania wskazuje, że powódka wygrała proces w ok. 56%. Ostatecznie pełne koszty procesu obu stron postępowania wyniosły 2791,- zł, w tym opłata sądowa, wynagrodzenia pełnomocników stron i opłaty skarbowe od pełnomocnictw . Powódka zgodnie z wynikiem postępowania powinna ponieść te koszty w 44% tj. do kwoty 1228,04 zł, zaś faktycznie poniosła koszty w kwocie 1574,- zł. Stronę pozwaną obciążały pozostałe koszty w 56%. Zatem strona pozwana powinna zwrócić powódce kwotę 345,96 zł tytułem nieobciążających powódki zgodnie z wynikiem postępowania, a przez nią poniesionych kosztów procesu (1574,- zł - 1228,04 zł = 345,96 zł).